



Wolność chrześcijanina

Jedną z najważniejszych wartości, którą człowiek ceni, jest wolność. Czy ona jest?

Na czym polega?

Często obserwujemy przyrodę i zwracamy uwagę na ptaki, które zawsze kojarzą nam się z wolnością. Fruwają sobie spokojnie tam, gdzie chcą i robią, co im się podoba. Wydaje się, że nie czują żadnego zagrożenia. Czy tak jest naprawdę?

Mimo, że ptaki są wolne, to mają wiele obowiązków. Budują swoje gniazda, opiekują się młodymi, zdobywają pożywienie i muszą zapewnić bezpieczeństwo sobie oraz swojemu potomstwu przed drapieżnikami. Czynności te wykonują instynktownie, aby przetrwać.

A jak jest z nami – ludźmi? Każdy uważa, że jest wolnym człowiekiem.

Jeśli mamy wolność, czy wszystko nam wolno?

Czy wolność oznacza, że nic nie może być zabronione?

Kiedys uczeń zapytał nauczyciela: „Dlaczego muszę ciągle słuchać wskazówek nauczyciela, skoro jestem wolny i mogę robić to, co chcę?”.

No właśnie. Wolność potrzebuje wskazówek i rad.

Przyjrzyjmy się naszym pierwszym rodzicom, Adamowi i Ewie. Gdy byli w raju jako doskonali ludzie żyli w spokoju. Pan Bóg powiedział im, czego nie wolno im robić, więc znali prawo Boże i wiedzieli, jakie konsekwencje mogą ich spotkać, gdy nie dostosują się do słów Bożych. Podczas kuszenia przez Szatana musieli dokonać wyboru i skorzystać z wolnej woli, którą obdarzył ich Pan Bóg.

W momencie zerwania i skosztowania owocu przekroczyli prawo Boże, a tym samym utracili wolność, a także popadli w niewolę grzechu. Dopiero Pan Jezus przyszedł na ziemię i odkupił z grzechu najpierw Adama, a w nim cały rodzaj ludzki. Odkupił własną krwią, aby człowiek mógł znowu stać się wolny, ale wolny w Jezusie Chrystusie. Pan Jezus dał nam przykład jak postępować, aby być prawdziwie wolnym człowiekiem. To właśnie Chrystus wyzwolił nas z niewoli grzechu.

Jak jest napisane w Ewangelii Jana 8:36: *Jeśli więc Syn was wyswobodzi, prawdziwie wolnymi będziecie.*

Człowiek jest wolny, gdy jest uwolniony od grzechu i czynienia zła.

Pomimo tego, że jesteśmy wolni od potępienia, nadal

znajdujemy się w niewoli upadłego ciała. Jeżeli nie będziemy walczyć z jego złymi pragnieniami, nigdy nie zostaniemy od nich uwolnieni.

Kiedy Pan Jezus powiedział, że „prawda nas wyzwoli”, miał na myśli, że Słowo Boże dostarczy nam instrukcji dotyczących postępowania w różnych sytuacjach, z którymi możemy się spotkać w naszym życiu.

Jak możemy pokazać naszą wolność w codziennym życiu: w szkole, w pracy i innych miejscach, w których się znajdujemy?

Czy rzeczywiście wszystko mi wolno? *Wszystko wolno, ale nie wszystko jest pożyteczne; wszystko wolno, ale nie wszystko buduje* – 1 Kor. 10:23.

Możemy to pokazać poprzez umiejętność rozróżniania dobra od zła i wtedy unikanie złych uczynków, a czynienie dobrych. Jest to jedyna droga do osiągnięcia wolności, nad którą trzeba ciężko pracować. Wolność chrześcijanina polega na budowaniu naszych bliźnich. Czasem warto zastanowić się, z kim na co dzień się przyjaźnię, w jakim towarzystwie przebywam i dokąd chodzę. Czy są osoby, które dają mi dobry przykład? Każda zła myśl, złe zachowanie i nieodpowiedni wybór, prowadzą nas w niewolę grzechu. To oddala nas od Pana Boga i od wolności, którą nam dał Pan Jezus.

Wszystko mi wolno, ale nie wszystko jest pożyteczne. Wszystko mi wolno, lecz ja nie dam się niczym zniewolić – 1 Kor. 6:12.

Dlatego konieczne jest zrezygnowanie z niektórych naszych praw, jeśli wymaga tego dobro bliźniego. Im więcej dobra czynimy w naszym życiu, tym bardziej stajemy się wolni, a Pan Bóg będzie nam błogosławił.

Apostoł Paweł dodaje jeszcze jeden aspekt do koncepcji chrześcijańskiej wolności: *A uwolnieni od grzechu, staliście się sługami sprawiedliwości* (Rzym. 6:18).

Oznacza to, że chrześcijańska wolność niesie ze sobą pewne obowiązki. Te obowiązki nie są uciążliwe, ale są przywilejem służby i błogosławieństwem. Taka wolność jest wolnością kontrolowaną.

Chrześcijańska wolność nie powinna prowadzić do potknięcia innych. Przykładem tego jest kontrowersja dotycząca jedzenia mięsa ofiarowanego bożkom. Powinniśmy postępować w taki sposób, by zwracać uwagę na sumienie innych. W niektórych sytuacjach możemy być zmuszeni do ograniczenia naszej wolności, by nie stała się zgorszeniem dla innych. *Bacźcie jednak, aby*



*ta wolność wasza nie stała się zgorszeniem dla słabych
- 1 Kor. 8:9.*

Wolność może być nadużywana, przed czym przestrzega apostoł Paweł: *Bo wy do wolności powołani zostaliście, bracia; tylko pod pozorem tej wolności nie pobłażajcie ciału, ale służcie jedni drugim w miłości. Albowiem cały zakon streszcza się w tym jednym słowie, mianowicie w tym: Będziesz miłował bliźniego swego, jak siebie samego. Lecz jeśli jedni drugich kłócą i pożeracie,*

baczcie, abyście jedni drugich nie strawili - Gal. 5:13-15.

Kiedy się spotykamy, atmosfera powinna być pełna miłości i pokoju. Spotkania powinny być miejscem, gdzie każdy z nas jest duchowo wzmocniany. Jeżeli brakuje tych elementów, może to oznaczać, że nadużywamy naszej chrześcijańskiej wolności.

Litkowicz Marek